

DOLNY ŚLĄSK - Koleją z Kłodzka do Wrocławia w rekordowo krótkim czasie

Napisano dnia: 2026-08-26 17:17:22



(Inf. zewn.). Koleje Dolnośląskie przez kilka dni zachęcały do przejazdu ich szynobusem z Kłodzka Miasta do Wrocławia w ostatnią środę sierpnia. Przejazd na tej trasie miał odbyć się w rekordowo krótkim czasie, z wyjazdem o godz. 8:10. Pociąg, nie zatrzymując się na przystankach i stacjach pośrednich po 56 minutach wjechał na dworzec główny w stolicy województwa. Jak podkreśla Biuro Prasowe KD - to o 10 minut szybciej od dotychczas osiągniętego najlepszego czasu na tym odcinku.



- Taki wynik osiągnął najnowszy Elf z bydgoskiej fabryki PESA, a było to możliwe dzięki licznym inwestycjom prowadzonym na Dolnym Śląsku przez Polskie Linie Kolejowe - podkreśla BP KD.

Podczas konferencji prasowej zorganizowanej na wrocławskim dworcu była mowa o prowadzonych rewitalizacjach niektórych linii kolejowych na obszarze województwa.

- Dzisiejszy rekordowo krótki przejazd Kolei Dolnośląskich na trasie Kłodzko - Wrocław pokazuje, jak efektywnie może być wykorzystywana wyremontowana infrastruktura kolejowa. Wykonane prace na linii Wrocław - Kłodzko - Międzyzlesie podniosły standard przejazdów dla mieszkańców regionu i umożliwiły realizację połączeń do Pragi w atrakcyjnym czasie. Dodatkowo, dzięki środkom z KPO, poprawiliśmy przepustowość linii przez zabudowę posterunku odstępowego między Bardem a Kłodzkiem - powiedział **Michał Gil**, członek Zarządu Polskich Linii Kolejowych.

Ważne jest też uzbrajanie przewoźnika w najnowszy tabor. Nowoczesne Elfy będą obsługiwać m.in. linię z Międzyzlesia i Kłodzka do Wrocławia. Rozkładowe pociągi Kolei Dolnośląskich z Wrocławia w kierunku Kłodzka, Międzyzlesia i czeskiego Lichkova docierają do stacji Kłodzko Miasto w czasie od 67 do 80 minut - w zależności od tego, czy pociąg jest przyspieszony, czy osobowy. Jeszcze w 2024 roku pokonanie tej trasy zajmowało około 100 minut - akcentuje regionalny przewoźnik.

A my przy tej okazji zwrócimy uwagę PLK i KD na konieczność zainwestowania w drugi tor pomiędzy Kamieńcem Żąbkowickim i Strzelinem. Jego brak jest przyczyną pojawiających się niedrożności pomiędzy tymi miejscowościami w przypadku zerwania trakcji albo jakiejś niedyspozycji torowiska.

Opr. (bwb)

Foto KD